N:ER 113

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 20 Września v. s. 1829 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 12 września.

JEGO CESARSKA Mość, przewidując, po przeyściu zwycięzkich woysk naszych przez *Bałkan*, rychłą możność dla lądowych woysk naszych weyśdź w prostą kommunikacyą z flotą JEGO CESARSKIEY Mości, pod naczelnictwem Wice-Admirała Hrabiego *Heydena*, na Archipelagu znaydującą się, raczył dać poprzedniczy rozkaz Hrabiemu *Heydenowi* ześrodkować swe siły w zatoce *Saroskiey*, maiąc lekkie statki dla krążenia około *Enos*, ażeby, za danym sygnałem z brzegu, mogła flota niezwłócznie odkryć kommunikacyą z woyskami lądowemi, skoro się one na brzegu ukażą. Udzielający się tu dziennik działań wojennych od dnia 22 do 30 sierpnia i naypoddańsze doniesienie Naczelnie Dowodzącego 2gą Armiją Hrabi *Dybicza Zabałkańskiego*, okażą, że te myśli CESARSKA JEGOMOŚCI zostały uwieńczone zupełnie pomyślnym skutkiem.

Taż flota, pod wodzą Wice-Admirała Hrabiego *Heydena*, zostaje w bezpośrednim związku z prawem skrzydłem Armii, a flota pod dowództwem Admirała *Greigha* z lewém jey skrzydłem; i wszystkie działania sił naszych morskich podległe są ogólnym rozrządzeniom Naczelnego Wodza Hrabiego *Dybicza Zabałkańskiego*.

Na samém wysłaniu tych doniesień, woyska działającey Armii rozłożone już były w porządku następującym: 2gi korpus, pod sprawą jenerała-adjutanta Hrabi *Palena* w mieście *Wizie*, awangarda jego w mieście *Saraju*; 6ty korpus pod dowództwem jenerała piechoty *Rota* w Lule-Burgas; przodowe zaś jego woyska zaymowały miasteczko *Kalistran* i *Czorlę*. (*R. I.*)

(Wspomniony dziennik działań 2giey Armii i raport Hrabiego Dybicza umieścimy w następującym Numerze.)

— Jenerał piechoty, *Dowre*, mianowany Kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 1szey klassy wielkiego krzyża.

— Minister spraw wewnętrznych, jenerał adjutant, *Zakrewski*, d. 12 t. m. przybył z *Moskwy* do tuteyszey stolicy, a d. 8 jenerał - major, *Frisz*, dowódzca 3ciey dywizyi grenadyerów z wód Baldońskich.

— Rzeczywisty radca tayny, Seweryn Hrabia *Potocki*, Członek Rady Państwa, Senator, Kawaler orderu ś. Alexandra-Newskiego, Orła Białego, ś. Włodzimierza 2giey klassy, etc., umarł d. 3 t. m. w Moskwie, mając wieku lat 68. (*J.d.S.P.*)

GRECYA.

(z Gazety Warszawskiey).

Zdanie sprawy Prezesa Grecyi czytane po zagajeniu Czwartego Zgromadzenia narodowego w Argos.

Wielbmy z całey duszy Wszechmocnego, Błogosławmy jego święte imie! jesteście tu nakoniec po raz czwarty zgromadzeni w chwili, w którey los przyszły Grecyi jest przedmiotem życzliwych i czynnych starań sprzymierzonych Monarchów. Okoliczności są trudne, spodziewamy się przecież w głębokiém uczuciu naszych obowiązków, że Bóg nas nie opuści; miłosierdzie jego wybawiło Grecyą cudownie, bądźmy zatém przekonani, że cuda jego nie były nadaremne. Kiedy Grecya zrzucała jarzmo czterowiecznéy niewoli, jedynie przy pomocy zbiegu zdarzeń, wyższych nad roztropność ludzką i wszelkie przewidzenie, miała wtenczas do pokonywania licznych i groźnych nieprzyjaciół i nieszczęścia, które w kolei jedne z drugich wynikały. Męztwo, wytrwałość i los Grecyi natchnęły Chrześcijańskie narody obudwu półsfer uczuciem litości, tak, iż wtenczas kiedy była bez nadziei i w rozpaczy, otrzymała czynne dowody wielkomyślney życzliwości, które postawiły ją w możności bronienia świętych interessów, które poddać usiłowała pod opiekę prawa narodów. Pomimo tego, smutne doświadczenie pokazało krajowi, że szlachetna walka jego i krwią nasiąknione ofiary, celu swojego nie dopięły, ani były pomyślne dla tego jedynie, że je przestała zaszczycać wola Mocarstw Europeyskich. Akt podpisany w *Peterzburgu* roku 1826, traktat Londyński z dnia 6 lipca 1827 i wiecznie pamiętny traktat z dnia 20 października, zapowiedziały nakoniec Grekom, że Anglija, Rossya i Francya, sprawy Greckiey słuszność uznając, przedsiębiorą położyć koniec długim cierpieniom Grecyi przez potężne pośrednictwo. W czerwcu tegoż roku otrzymałem postanowienie zgromadzenia narodowego z dnia 14 kwietnia 1827 roku. Sądziłem, że dobrowolnego zaufania, jakie naród Grecki we mnie położył, nie będę mógł gruntowniey usprawiedliwić, jak przez usiłowanie uczynienia mu nadziei, że Dwory sprzymierzone nie odmówią mu szlachetney pomocy, jak tylko Grecya przez przywrócenie wewnętrznego porządku, Monarchom sprzymierzonym stawi rękoymię, że *chce* i *może* zdziałać swoje narodowe i polityczne przywrócenie. Dla tey też przyczyny, iżby wcześnie i skutecznie nadzieje te ożywiać i naród niemi natchnąć, dalekie odbyłem podróże, nim stanąłem na ziemi Greckiey. Wiecie w jakim stanie znaydowała się wtenczas oyczyzna. Również wiecie o postanowieniach, które tymczasowy rząd Grecyi za zezwoleniem Senatu i śród błogosławieństw ludu, uorganizowały. Teraz winienem zdać wam sprawę z czynności rządowych, a od was należy ocenić je. Ustanawiając Panhellenion, pragnęliśmy korzystać ze światła i wiadomości, które władze, co od narodu częstokroć powierzone miały interessa, jako zakład musiały przechowywać. Pragnęliśmy także pokazać Europie, że Grecya chce porządku, i że rząd, chcąc bydź w tym względzie narodowi pomocnym, przedewszystkiém sam wstrzymać się winien od samowolney władzy. Rząd musiał się trudnić przedewszystkiém woyskiém, marynarką i skarbem. Tymczasowa organizacya woyska przez zaprowadzenie pułków, czyli chiliarchii, postanowienia urządzające, służbę morską, bank i jeneralną intendenturę, były wstępném rozwinięciem wewnętrzney organizacyi. Po ogłoszeniu tych instrukcyi, otrzymał skarb narodowy kapitały, a bank narodowy pożyczył summę 2,034,660 Tureckich piastrów. Oczyszczono Archipelag od korsarstwa, z powodu którego, chlubnemu nazwisku marynarki Greckiey czynione były niesprawiedliwe zarzuty. Waleczni wojownicy, pierwey przez nędzę i nieład w rozpacz wprawieni, zgromadzili się znowu w szeregi pod *Trezenem* i *Megarą*. Oddział pod Admirałem *Miaulis* zapewniał bezpieczeństwo żeglugi na Archipelagu i nieszczęśliwych braci naszych Chiotów, jak mógł, pocieszał. Drugi oddział pod Vice-Admirałem *Sachtury* wykomenderowany był do blokady, do którey zaprowadzenia zniewolili nas Admirałowie Mocarstw sprzymierzonych. Zaledwie to rozporządzono, zaledwie zaczęliśmy rozwijać przywrócony we wszystkich prowincyach rząd porządny, aliści nowa plaga dotknęła nas, i niebezpiecznie wszystko zamieszała. Z obozu *Ibrahima* Baszy doszło do nas powietrze, rozszerzyło się na wyspach *Spezyi* i *Idryi*, w *Poros* i innych prowincyach Moreyskich. Naród przebył tę nową pró-

bę z szlachetném męztwem i godną podziwienia rezygnacyą, która go odznacza, i pokonał równie to niebezpieczeństwo. Jakkolwiek kordon zdrowia stawiał niezłomne przeszkody, jednak uporządkowała się wewnętrzna organizacya. Demogerencye Kommissarzów nadzwyczaynych i tymczasowych gubernatorów zaprowadzono, oraz założono instytuta zdrowia, dowództwa portowe, policye mieyskie i komory celne.

W tey samey epoce, i w chwili, w którey nasze pieniężne przychody były wyczerpane, zesłała nam Opatrzność Boska pociechę. NN. Król Francuzki i CESARZ Rossyyski, raczyli nam dozwolić zasiłków pieniężnych. Pomoc z Francyi, przybyła wraz z Ajentem dyplomatycznym, który miał rezydować przy rządzie Greckim. Czegośmy się zatém spodziewali, gdyśmy do ołtarza zbawienia Monarchów sprzymierzonych prośby nasze zanosili, to zaczęło się spełniać. Nasze nadzieje spełniły się także przez wielkomyślną pomoc Admirała *Codrington*. Ten szlachetny przyjaciel sprawy Greckiey, wyjednał w *Alexandryi*, że woysko Egipskie ustąpiło z Peloponezu, gdy tymczasem wyprawa Francuzka przez wylądowanie na półwysep, oswobodzenia dokonała. Z twierdz Messenii i Achai, cofnęli się istotnie Muzulmani, a mieszkańcy owych okolic, o ile ich przebyć mogło tyle długich i ciężkich cierpień, wrócili znowu na rozwaliny, i pustynie ukochaney oyczyzny. Takie bowiem zostawił im nieprzyjaciel, zamiast grodów, wsi i dobrze uprawnych pól urodzaynych, które zrazu był zajął. Dzięki obecności woyska Francuzkiego, dzięki usiłowaniom jego i walkom, dzięki pomocy hoyney jego. Prowincye zaczynają przychodzić do siebie; twierdze Korońska, Modońska, Nawaryńska i Patraska wznoszą się jak gdyby cudem ze swoich rozwalin i są już bezpieczne i obronne. W listopadzie zagroziło znowu półwyspowi powietrze w *Kalamacie*, powtórną katastrofą; ale wojownicy Francuzcy wezwani przez swego sławnego wodza, opuścili kwatery i ponosili pod dowództwem Jenerała *Higonet* niewygody i niebezpieczeństwa, rozciągnęli kordon zdrowia, dostarczali mnóztwu nieszczęśliwych żywności i odzieży, i w przeciągu kilku dni, wytępili zaród okropney zarazy. Woysko Francuzkie stało w Peloponezie. Grecy na stałym lądzie, spodziewali się, że woysko pomocnicze przeydzie granice Morei i wynurzyli nam w tey mierze swoje uczucia, a my mieliśmy nadzieję, że życzenie ich przyydzie do skutku, ponieważ nie wiedzieliśmy o dyplomatycznym akcie, to jest o protokóle z dnia 13 listopada 1828, który w tey mierze inaczey postanowił. Podczas, gdy wyprawa ta gotowała się do opuszczenia kraju, który ożywiła, otrzymaliśmy nowe dowody hoyności *Karola X.* Monarcha ten udziela nam ciągle pomocy pieniężney, a woysko Francuzkie pozostawia załogi w twierdzach Messenii, i obdarza nas szacownemi zarodami, dla rozwinięcia wewnętrzney woyska organizacyi potrzebnemi. Ale Król Jmć Francuzki nie poprzestał na tém; rozkazał on; i nieszczęśliwi, którzy jako niewolnicy uprowadzeni byli do Egiptu, otrzymali wolność i odzyskali oyczyznę.— Kommissya, złożona z uczonych instytutu Francuzkiego, i z artystów, zwiedza klassyczną ziemię Grecką. Mężowie ci zatrudniać się będą badaniami, które są w związku z archeologią, jeografią, sztukami i umiejętnościami, a oyczyzna nasza zbierać będzie owoce ich uczonych usiłowań.—Reprezentanci sprzymierzonych Monarchów, przybyli we wrześniu do *Poros* i wezwali nas do udzielenia im potrzebnych objaśnień w przedmiotach, które stosownie do traktatu Londyńskiego, Mocarstwa sprzymierzone miały rozpoznawać. Wypełniliśmy ten nasz obowiązek, zawsze mając przed oczyma instrukcye i skazówki, które zgromadzenie w *Epidaurus* dało swojey dyplomatyczney Kommissyi, i stosując się do nich, o ile to od nas zależało. N. CESARZ Rossyyski a następnie N. Król Wielkiey Brytanii, zaszczycili także Grecyą przysłaniem Ajentów dyplomatycznych do stolicy rządu Greckiego. W jesieni roku ostatniego zaczęły się znowu układy Londyńskie. Protokół z dnia 16 listopada został podpisany. Lecz co do Protokółu z dnia 22 marca r. b. ten był bez podpisu. Dowiecie się o wszystkich aktach, jakieśmy odebrali w tey wielkiey i ważney sprawie, i mam nadzieję, że pochwalicie pisma, któreśmy z naszey strony sprawiedliwości Mocarstw sprzymierzonych przełożyli. Przekonacie się, iż usiłowaniem naszém było, nie oddalać się od zasad, które kierowały zgromadzeniem narodowém w *Epidaurus*, i żeśmy mieli na względzie okoliczności, będące skutkiem położenia Grecyi, a tyczące się nie tylko nas, ale także mocarstw sprzymierzonych i Porty Ottomańskiey. Traktat z dnia 6 lipca oznacza wyraźnie to położenie; jakoż teraźnieysze układy mają na celu ustalić nasze stanowisko. Uważamy za rzecz zbyteczną mówić wam o przyczynach, które niepodobném czynią zupełne wykonanie praw uchwalonych na zgromadzeniach w *Epidaurus*, *Astros* i *Trezen*. Sądzimy także, iż przyczyny te nie ustaną, dopóki urzędowe traktaty nie oznaczą granic Grecyi i stosunków jey rządu z Mocarstwami i Portą Ottomańską. Dopóki to nie nastąpi, rozumiemy, że tylko tymczasowie będziemy mogli zaprowadzić wewnętrzny porządek, zabezpieczać prawa przez sprawiedliwe i ścisłe przepisy, które obywatele krwią swoją okupili, i utrudnić się rewizyą naszych praw zasadniczych, korzystając sumiennie z nauki doświadczenia. Uwagi te podyktowały nam wszelkie tymczasowe urządzenia, które stanowią całość czynności teraźnieyszego rządu. Sekretarz stanu złoży wam je do użytku, jeśli tego zażądacie.—Sądowa część administracyi krajowey zaledwie zaczyna się organizować, i pomimo wielkich przeszkód, odpowiedzieliśmy w tym względzie, ile od nas zależało, życzeniom prowincyy. Jakoż wdzięczność, którą okazują, czyni zaszczyt charakterowi Greckiemu. Mnóstwo sporów prawnych ukończyło się z zupełném stron zadowoleniem; wszelako zachodzą przypadki, wymagające nowych przepisów. Wydaliśmy postanowienie, tyczące się dawnych długów. Ale uznacie może potrzebę nowych postanowień. Długie cierpienia narodu szkodziły kościołowi; naszym obowiązkiem było poznać przedewszystkiém stan jego teraźnieyszy; ustanowiono zatém kommissyą duchowną, którey rapportu oczekujemy.—Od czasu przybycia naszego do Grecyi, zaymujemy się losem licznych sierot Greckich, które nieszczęście i zniszczenie kraju wystawiły na próżniactwo i zepsucie. Dom sierot w *Eginie* mieści ich pięćset, a szkoły wzajemnego uczenia, zaprowadzone w rozmaitych prowincyach, udzielają wiadomości elementarnych przeszło sześćset dzieciom. W *Eginie* urządzona będzie szkoła normalna i wzorowa. W niey kształcić się będą uczniowie na nauczycieli metody wzajemnego uczenia. Przy pomocy boskiey, i przy wsparciu przyjaciół Greków, mamy nadzieję, że każda prowincya, każda wieś, stanie się uczestnikiem pożytków wynikających z zaprowadzenia szkół elementarnych. Po ustaleniu tey podstawy, obowiązkiem będzie rządu, zaprowadzić niezwłocznie szkoły centralne w rozmaitych prowincyach kraju, i podać uczniom przygotowanym w szkołach elementarnych, sposobność nabywania wyższych nauk w literaturze, sztukach i umiejętnościach.—Pod kierunkiem godnego i gorliwego męża założoną została w *Napoli* centralna szkoła woyskowa, obiecująca niewątpliwie pomyślne wypadki. Instytut ten stanowi część korpusu regularnego woyska Greckiego; udzielę wam rapport Pułkownika *Heidegger*, przewodniczącego temu instytutowi; z niego i z rapportu jeneralney intendentury, oraz z moich uwag przekonacie się, dowiecie się o teraźnieyszym stanie woyska narodowego, o zabezpieczeniu losu obywateli, którzy woyskowo służyli, i organizacyi tak lądowego jak morskiego woyska. Cała siła zbroyna wypełnia swoje powinności i naród winien jey za to wdzięczność. Za jey sprawą, zostają pro-

wincye pód opieką krzyża. Opatrzność Boska i ludzkość Monarchów nie dopuszczą zapewne powrótu ich do dawnych cierpień.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Francya.

Paryż dnia 6 września.

(z Gazety Warszawskiey).

Wczora rozeszła się tu pogłoska o rozpuszczeniu Izb; postanowienie względem nowych wyborów ma wyyść w październiku a nowe Izby mają się zgromadzić na początku roku przyszłego.

Gazeta Francyi zapewnia, iż Ministrowie są zgodni z sobą i otrzymają większość w Izbach.

Dzienniki Ministeryalne porównywają teraz Xiążęcia *Polignac* z *Pittem*, Pana *Labourdonnaye* z *Fenelonem*, a Pana *Bourmont* z *Lafayettem*. Dzienniki oppozycyyne objaśniają te porownania w długich artykułach.

Pan *Maubreuil*, który za obelgi przeciw Xięciu *Talleyrand* był skazany na dwuletnie więzienie, został teraz po wycierpianey karze wypuszczony na wolność. Złożywszy 2000 franków kaucyi, otrzymał pozwolenie mieszkania w *Paryżu*.

— *Dnia 7* —

List z *Tulonu* pod dniem 1 b. m. wyraża: „Admirał *de Rigny* udał się wczora na pokład kilku okrętów, a wszędzie przyymowano go z radośnemi okrzykami i honorami należnemi stopniowi jego. Do maytków okrętu *Conquerant*, którzy się (jak wiadomo) zbuntowali, przemówił po oycowsku w sposobie przestrzegającym, co sprawiło mocne wrażenie na ich umyśle. Oznaymił potém wyższym officerom tegoż okrętu, iż wypłynie z portu dla przedsięwzięcia małey żeglugi. Mniemają, iż Admirał *de Rigny* uda się do Lewantu. Statki bombardyerskie znaydują się jeszcze w przystani, lecz mają wypłynąć. Zbliżająca się jesienna pora nie dozwala w tym roku bombardować *Algieru*; słychać, iż wyprawa odłoży się do maja, kiedy ma się przedsięwziąć wylądowanie mocnego korpusu."

— *Dnia 8* —

Na rozkaz Vice-admirała *de Rigny* zdjęto dnia 2 b. m. banderę admiralską z okrętu liniowego *Conquerant* w *Tulonie*.

Wiemy teraz (pisze niemiecka *Powszechna gazeta*) przyczynę mianowania Pana *Rayez* Parem, to jest: aby Izba Parów miała utalentowanego mówcę do popierania teraźnieyszego systematu.

Zdaje się, iż wyprawa hiszpańska przeciw *Mexykowi*, została przez burzę dnia 11 lipca rozproszoną. Dnia 24 lipca okręt przewozowy *Bingham* zawinął bardzo uszkodzony do portu w *Nowym Orleanie*. Miał 500 ludzi na pokładzie. O losie reszty eskadry nie ma nic pewnego. Listy z *Hawanny* pod dniem 29 lipca nie donoszą nic dokładnieyszego. Jest rzeczą widoczną, że Jenerał *Barradas* wybrał do swego przedsięwzięcia nayniepomyślnieyszą porę roku.

— *Dnia 9* —

Pan *Chateaubriand*, nie mógł (jak wiadomo) uzyskać wysłuchania u Króla. Chciał on przy złożeniu Monarsze swey prośby o dymissyą, przedstawić oraz jey powody. Narada jego z Panem *Polignac* jest przedmiotem powszechnych rozmów. *Proszę WPana* (rzekł Pan *Polignac*) *zatrzymay jeszcze ośm dni swoję prośbę o dymissyą. Jeżeli się natychmiast*, (odpowiedział Pan *Chateaubriand*), *od Panów nie odłączę, tedy zostanę zgubiony w opinii publiczney. My mamy przed sobą zmiany* (mówił Pan *Polignac*), *które będą bardzo pożyteczne krajowi. To bydź może* (taka była odpowiedź) *lecz przytomność Pana* La Bourdonnaye *ma cóś tajemniczego; pozwolisz przeto, iż złożę móy urząd.* Pan *Chateaubriand* zrzekł się 300,000 fr. pensyi.

Anglia.

Londyn dnia 6 września.

Xiążę *Kumberland* oraz dostoyna jego małżonka i syn Xiążę *Jerzy*, bawili kilka dni u Króla Jmci w *Windsor*, i byli na uczcie, którą Monarcha dał dnia 4 b. m.

Wychodząca w *Portsmouth* gazeta *Hampskire Telegraph* wyraża: „Artyllerya morska dostarczyła w tym tygodniu potrzeb okrętom wojennym *Britania*, *Gloucester* i *Melville*. Te tylko okręty liniowe otrzymały dotąd rozkaz udania się na morze śródziemne."

Wielka Brytanija ma 6 Marszałków, 40 Jenerałów, 250 Jenerał-Poruczników, 240 Jenerał-Majorów, 240 Pułkowników, 788 Podpułkowników, 820 Majorów, 1699 Kapitanów, 2,372 Poruczników, 1,230 Chorążych, ogółem 7755 Officerów. Dowodzą oni 10 pułkami gwardyi konney, 3 pułkami cięższkiey jazdy, 5 pułkami lekkiey jazdy, 4 pułkami huzarów, 4 pułkami ułanów, artylleryą konną i batalionami pociągowemi; oraz 3 pułkami gwardyi pieszey, 99 pułkami piechoty, brygadą straży nadbrzeżney, 2 pułkami w Indyach Zachodnich, 1 pułkiem w *Ceylonie*, 1 korpusem na Przylądku *Dobrey Nadziei*, 1 korpusem w Afryce, 3 batalionami weteranów, 1 pułkiem w *Malcie*. Całe czynne woysko Angielskie wynosi 140,000 ludzi.

Rząd nasz zawarł kontrakt o dostawę 50,000 gallonów rumu i 100 łas cukru do dnia 1 pazdziernika.

Zaczynają tu mieć nadzieję, iż usiłowania Katolików i Protestantów, którzy mają znaczenie, i których prawdziwie dobro kraju obchodzi, utrzymają spokoyność w Irlandyi. Wiele się do tego przyłoży niedawno wydana odezwa Biskupa Katolickiego w *Kerry*, rząd będzie ciągle stałym i bezstronnym, potrafi nakoniec utwierdzić w tym kraju spokoyność, które mu tak długo brakowało.

Gazeta *Standard* pisze: „Vice Admirał *Otway* miał osobiście oddać Królowey *Donnie Maryi* list Cesarza *Don Pedro*. Uskutecznił to dnia 20 sierpnia w *Laleham*. Gdy officer ten towarzyszył młodey Królowey do Europy, przywiózł własnoręczny list od *Don Pedra*. Przysługi, jakie uczynił temu Cesarzowi i szczególny szacunek, którym go ten Monarcha zawsze zaszczycał, zjednały mu na wyjeździe z Brezylii wspaniałą ozdobę dyamentową na dni galowe."

Zdaje się, iż fregaty Brezyliyskie, na których płyną Cesarzowa Brezyliyska i Królowa Portugalska, zawiną do wyspy *St. Miguel*, dla sprobowania tam planu działań na rzecz *Donny Maryi*. Ostatnie doniesienia z tey wyspy wróżą pomyślny wypadek temu przedsięwzięciu.

Według tuteyszego *Dziennika Dworskiego*, znany podróżnik Pan *Robert Keer Porter*, będąc w Ameryce północney, odwiedził także Hrabiego *Survilliers* (*Józefa Bonapartego*) i zapewnia, iż ten przeczytawszy wszystkie ogłoszone dotąd pamiętniki o *Napoleonie*, zatrudnia się teraz ułożeniem Kommentarza, w którym chce bezstronnie oddzielić prawdę od fałszu, i wystawić potomności wierny obraz swojego brata.

Listy z *Hawanny* pod dniem 27 czerwca donoszą, iż tam mniemano, że wyprawa Hiszpańska wyląduje naypierwiey w *Campeche*. Według innych wiadomości, rozchodziła się w *Hawannie* pogłoska, iż Jenerał *Barradas* zajął warownię *San Juan d'Ulloa*, co jednak potrzebuje potwierdzenia.

— *Dnia 7* —

Na 7dmém posiedzeniu sądu wojennego w *Portsmouth* dnia 3 b. m. w sprawie kapitana *Dikenson*, wezwano admirała *Codrington*, który oświadczył, iż okręt *Genua* nawet po skończoney bitwie Nawaryńskiey strzelał ciągle, aby zeznał, jak długo ten ogień trwał jeszcze. Admirał zapytał się, gdzie to oświadczył; odpowiedziano mu, iż w oskarżeniu kapitana *Dikenson*. Na to rzekł: „Oskarżenie to nie jest moje. W świadectwie mojém nic takowego nie powiedziałem, i jeszcze raz oświadczam, iż nie uznaję się odpowiedzialnym za punkta oskarżenia, które admiralicya mi przysłała. Ogłoszonoby prawdziwy stan rzeczy, gdyby admiralicya wszystkie moje papiery dołączyła. Pragnę, aby publiczność i wszyscy przeyrzeli całą moją korrespondencyą z admiralicyą, coby teraźnieyszą sprawę w innem wcale świetle wystawiło. Niczego bardziey sobie nie życzę, jak, aby każda moja czynność w tak

przykrey i nieprzyjemney sprawie pozyskała jawność." Gdy Admirał *Codrington* to powiedział, wezwano wszystkich słuchaczów, aby się na kwadrans jeden oddalili. Podczas tego oddalenia na krótki czas przed zakończeniem posiedzenia sądowego, Admirał *Codrington* czynił z zapałem uwagi względem swojey korrespondencyi z admiralicyą, któréy publicznego ogłoszenia tak bardzo pragnął. Dopiero dnia 9 b. m. spodziewają się ukończenia sądu wojennego na kapitana *Dikenson.*

— *Dnia 8.* —

Podczas 11go posiedzenia sądu wojennego na Kapitana *Dikenson* w *Portsmouth*, Audytor oświadczył, i od Sekretarza Admiralicyi odebrał list wyrażający, iż Admiralicya widzi z zadumieniem, że Admirał *Codrington* wspomina często o korrespondencyi między nim i Admiralicyą, dając do poznania, jakoby Admiralicya zatrzymała kilka jego listów, któreby mogły objaśnić sprawę. „Daley (słowa są owego listu) postrzega Admiralicya z niejakiém zadziwieniem, iż Pan *Codrington* zeznał, że Sekretarz Admiralicyi żądał od niego zwrótu dwóch pism, na które nie dał mu rewersu. Sekretarz Admiralicyi nie wie wcale o takich pismach; nie otrzymał oraz żadnego papieru od Pana *Codringtona*, prócz tylko urzędowey kopii pewney odezwy Francuzkiey, która nie do Pana *Codringtona*, lecz do Admiralicyi należała, i na którą nie dał mu formalnego rewersu." Przyjęto przysłane papiery, i sąd odłożył posiedzenie swoje do dnia następującego.

W *Dublinie* taka jest nędza między robotnikami, iż często trzeba używać środków policyynych przeciw rozruchom z ich strony wszczynanym. W *Lancashire* także pokazuje się znowu duch powstania i zaburzenia między robotnikami, którzy często mimo swey naylepszey chęci, nie mogą znaleść żadney roboty, częścią przy mozolney pracy ledwo z głodu nie umierają, częścią też nie chcą pracować, jak w *Manchester*, z powodu bardzo szczupłey płacy. W takim stanie znayduje się już od 5 miesięcy kilka tysięcy ludzi, którzy wśród dolegającego ich niedostatku, uporczywie oczekują lepszych czasów.

— *Dnia 9.* —

Dnia 9 b. m. rozpoczęła się w sądzie wojennym w *Portsmouth* obrona oskarżonego Kapitana *Dikenson*. Tłum słuchaczów był nadzwyczaynie wielki. Mimo wiadomego listu sekretarza Admiralicyi, Admirał *Codrington* twierdził ciągle, iż zatrzymano ważne pismo, które obeymowało tajemne instrukcye. Oświadczył oraz, iż nie jest sprawcą teraźnieyszego processu, bo owszem mu był przeciwny. Powiedział nakoniec, iż w skutku ciężkich przeciw niemu obwinień, pragnie, aby i jego samego pociągniono do sądu wojennego. Przy końcu posiedzenia postanowiono, iż jutro słuchana będzie osobista obrona Kapitana *Dikenson*.

Przy przeglądaniu dawnego Archiwum, które niegdyś należało do rodziny, *Kromwella*, znaleziono niedawno bardzo ciekawe pismo, to jest mowę, którą *Olivier Kromvell* rozwiązał tak zwany *długi Parlament*.

Austrya.

Wiedeń dnia 11 września.

(z Gazety Warszawskiey).

Goniec z *Paryża* przywiózł tuteyszemu Posłowi francuzkiemu, Xiążęciu *Laval Montmorency*, list odwołujący go ztąd i mianujący Posłem przy dworze Londyńskim. Słychać, iż następcą jego ma bydź Hrabia *Laferronays*.

Powszechnie mówią, iż rząd nasz zamyśla zmnieyszyć prowizyą od papierów skarbowych z 5 na 4 od sta, i że się w tey mierze układa. Wieść ta jednak potrzebuje potwierdzenia i łatwo może bydź utworem spekulacyi giełdowey.

Portugalia.

Lizbona dnia 25 sierpnia.

Gazeta dworska z dnia 17 b. m. zawiera postanowienie wydane dnia 9 b. m. iż pułki, które do powstania w *Oporto* należały, mają bydź zwinięte.

Listy z *Madery* pod dniem 11 b. m. wystawiają bardzo burzliwy stan tey wyspy. (*G. W*).

Hiszpania.

Madryt dnia 27 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiey).

Wczora nadeszły do rządu listy z *Hawanny*. Wyprawa ztamtąd udała się do *San Juan d' Ulloa*. Ministrowie chcą czynić wielkie usiłowania. Słychać, o zaciągu 74,000 ludzi do woyska i innych środkach energicznych.

Rada mieyska tuteysza zaymuje się przysposobieniami na przyjęcie Krolowey.

Półkownik *Lastra* który w roku zeszłym wzniecił bunt w Biskai, i musiał się schronić do Portugalii, został poymany w *Quintana* i zaprowadzony do więzienia w *Valladolid*.

— *Dnia 28* —

W zamku letnim Królewskim *San Ildefonso*, gdzie się teraz Dwór znayduje, spadł wczora wielki śnieg; od kilku dni bywa w tuteyszey stolicy zrana i wieczorem bardzo chłodno, a nawet zimno.

Hrabia *d'Espana*, jeneralny kapitan Katalonii, zaledwo nie utracił życia. Gdy z kilku osobami przechadzał się przed bramą *Barcellony*, wystrzelono z pistoletu, i kula zabiła podoficera idącego przy jenerale.

Dziennik handlowy kadyxski donosi urzędowie o wypłynieniu wyprawy z *Hawanny* do *Campeche*.

Rozmaite wiadomości.

(z Gazety Sanktpetersburskiey).

Dnia 10 sierpnia, roku bieżącego, odbywała się nader poruszająca inkwizycya przed sądem w *Buri-St. Edmunds*, w Anglii. Stawiony do sądu winowayca był przedstawiony młodzieniec, który w rozpaczy, że krewni jego kochanki nie zgadzali się na ich związek małżeński, naprzód chciał życie odebrać sobie, czego jednak nie zdołał uczynić, lecz potém, gdy przedmiot swey miłości obaczył z innym młodzianem, pokusił się na jey życie na szczęście takoż bezskutecznie. Jego oblubienica, siedmnasto-letnia panna, rzadkiey piękności, była też wezwana do sądu, na świadka do sprawy. Lecz cóż za świadek! Dowiodła, że, pomimo godzenia młodzieńca na jey życie, mocno jest przekonaną o jego miłości ku sobie, i że jey serdeczna ku niemu miłość, bynaymniey się przez to nie zachwiała i wiecznie pozostanie niezachwianą. Wszyscy obecni oblewali się łzami, a w izbie sądowey panowała nawiększa cichość, którą, nakoniec, przerwało oświadczenie adwokata ze strony powodowey, iż strona ta cofa swoje oskarżenie, ze strony zaś krewnych, iż nie będą się dłużey opierali małżeńskiemu oboyga młodych związkowi. Gdy pobudzeni do łez sędziowie, oświadczyli obwinionemu, iż *uwolniony jest zpod sądu* wtedy dziewica wydawszy krzyk przerażający, w zbyteczney radości padła na ziemię bezprzytomna. Przyszedłszy do siebie, uyrzała się w objęciach uratowanego przez czułą miłość młodzieńca, i pierwsze jey słowa były: „*Dzięki Bogu.*" Gdy potem wyszli razem z izby sądowey na ulicę, zgromadzony w wielkiém mnóstwie lud radośnemi i pochwalnemi okrzyki witał *Williama Bukla* i czułą *Li-Warren*.

—W wielu mieyscach Turcy wychodzili na przeciw Rossyan z krzyżem w ręku na znak pokoju i przyjaźni. (*G. W*).

Pozwolono drukować. Zpolecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 20 Września v. s. 1829 roku.

Podrady.

1. Od Departamentu Kommisoryatskiego Ministeryum Wojennego ogłasza się, iż na dostawę zapasow i materyałow na utrzymanie Szpitalu, założonego w mieście Tulczynie w Gubernii Kamieniecko-Podolskiey, naznaczone są targi w Izbie Skarbowey Kamieniecko-Podolskiey, przyszłego nowembra, od dnia 1go do 15go. Dostarczenie to ma bydź zostawione z pierwszeństwem różnym osobom, podług niżey wymienionych oddziałów, tak, iżby przedmioty każdego zosobna oddziału, wzięte były przez jednę oddzielną osobę, a mianowicie:

1szy oddział: za pud: bułek pszennych, miodu praśnego, mąki owsianey, soli, krup: owsianych, jęczmiennych za funt: krup perłowych, smoleńskich, pszennych za pud: słodu jęczmiennego, grochu, siemienia konopnego, jęczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

2gi oddział: za pud: mięsa wołowego, oleju konopnego, za funt: łoju wołowego, baraniego, masła, oleju: makowego, orzechowego, oliwy, pęcherzow wołowych za sztukę, za funt: cielęciny, baraniny, stynki suchey za pud: kur bitych za sztukę.

3ci oddział: Kapusty kwaszoney pół białey, ćwikły kwaszoney za wiadro, za pud: szczypioru czyli cybuli zieloney, cybuli rzepkowatey, chrzanu w korzonkach, włoszczyzny świeżey, pieprzu czarnego za funt, marchwi korzonkowatey za pud, gorczycy czyli nasienia gorczycznego za funt, czosnku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiey za pud, za funt jagod świeżych: berberysu, winogradu nieprzeyrzałego, wiszeń, bruśnic, malin, jeżyny, czarnych porzeczek, żurowin za czetwiert: soku cytrynowego za sztof, jagod jadłowcowych za pud, za funt: herbaty zwyczayney maykonu, szałwii.

4ty oddział: za wiadro: piwa, drożdży za garniec, za wiadro wódki, octu winnego, octu chlebowego, wina reńskiego, portweynu, zbiteniu za szklankę.

5ty oddział: Mleka krowiego, za wiadro, jay kurzych za secinę.

6ty oddział: Cukru melisu za funt, za pud: mydła w kulkach, świéc łojowych za funt, krochmalu białego, laku Nru 1go, N. 2go i N. 3go, nici: białych surowych, smoły szewieckiey, smoły płynney za pud, tytuniu w liściach za funt, za rezę papieru do pisania: białego, szarego, tektury, bibuły; galasu za funt, atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsich za secinę, owsa za czetwiert, za pud siana, kredy, wapna palonego, słomy żytniey, otrąb pszennych, szpilek mosiężnych za secinę, taśmy płócienney za arszyn, trun za sztukę, psiey skóry białey za sztukę, wienikow brzozowych za secinę, mioteł brzozowych za sztukę, za funt wosku żółtego, smółki do kadzenia, siarki palney, starzyzny płócienney za pud, za secinę igieł, pijawek żywych za sztukę, węgli brzozowych za czetwiert, flanelli za arszyn, za funt koperwasu.

7my oddział: za sążeń drew jednopolanowych brzozowych z olchowemi i trzypolanowych sosnowych z jodłowemi.

8my oddział: pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty oddział: za pranie brudney bielizny chorych za parę pończoch: nicianych, wełnianych, za sztukę: fartuchow, chałatow drelichowych, nawleczek poduszkowych, nawleczek grubych; firanek do łóżek, bandażow, ręczników. chustek kosynek, serwet, kaftanów bajowych, obrusów, gatek, szlafroków dymowych, nawleczek, materacowych, kołder, obrusow stołowych, kołder bajowych, czapek, koszul, prześcieradeł pod kołdry, szlafroków sukiennych, szlafroków bajowych, kołder sukiennych, kaftanów dymkowych, koszul podług wzrostu człowieka, kompresów i chustek do nosa. Wreszcie w braku dostateczney liczby życzących, kilka oddziałów lub też całe dostarczenie do szpitala, może bydź oddane jedney osobie na czas roczny lub dwuletni — Życzący podjąć się takowego dostarczenia, ze zniżeniem wyciągnionych w Gubernii na ten miesiąc Wrzesień sprawdzanych cen, mogą przybywać w wyż oznaczonym terminie do Izby Skarbowey Kamieniecko-Podolskiey z dowodami praw swoich na wzięcie podrado i z dostatecznémi pewnemi ewikcyami.

Zarządzający Oddziałem Maximow.

1. Od Departamentu Kommissoryatskiego Ministeryum Wojennego ogłasza się, iż na dostawę zapasów i materyałów na utrzymanie Wojennych szpitalów, założonych w Obwodzie Bessarabskim w miastach Kiszeniewie i Bielcach, naznaczone są targi w Kiszeniewskiey Izbie Skarbowey przyszłego nowembra, od dnia 1 do 15. Dostarczenie do każdego szpitala ma bydź zostawione nie inaczey jak oddzielnie, i przy tém podług niżey wymienionych oddziałów, tak, iżby przedmioty każdego zosobna oddziału, wzięte były przez jednę oddzielną osobę, a mianowicie:

1szy oddział: za pud: bułek pszennych, miodu praśnego, mąki owsianey, soli, krup: owsianych, jęczmiennych, za funt: krup perłowych, smoleńskich, pszennych, za pud: słodu jęczmiennego, grochu, siemienia konopnego, jęczmienia czyszczonego patoki cukrowey.

2gi oddział: za pud: mięsa wołowego, oleju konopnego, sadła wieprzowego za funt: łoju wołowego, baraniego, masła, oleju: makowego, orzechowego, oliwy, pęcherzow wołowych za sztukę, za funt: cielęciny, baraniny, stynki suchey za pud: kur bitych za sztukę.

3ci oddział: Kapusty kwaszoney pół białey, ćwikły kwaszoney za wiadro; za pud: szczypioru czyli cebuli zieloney, cybuli rzepkowatey, chrzanu w korzonkach, włoszczyzny świeżey, pieprzu czarnego za funt, marchwi korzonkowatey za pud, gorczycy czyli siemienia gorczycznego za funt, czosnku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiey za pud, za funt jagod świeżych: berberysu, winogradu nieprzeyrzałego, wiszeń, bruśnic, jeżyny, czarnych porzeczek, żurowin za czetwiert; soku cytrynowego za sztof, jagod jadłowcowych za pud, za funt: herbaty zwyczayney maykonu, szałwii.

4ty oddział: za wiadro: piwa, drożdży za

garniec, za wiadro wódki, octu winnego, octu chlebowego, wina reńskiego, portweynu, zbitenia za szklankę.

5ty oddział: Mleka krowiego za wiadro, jay kurzych za secinę.

6ty oddział: Cukru melisu za funt, za pud: mydła w kulkach, swiéc łojowych za funt, krochmalu białego, laku Nru 1go, N. 2go i N. 3go, nici: białych surowych, smoły szewieckiey, smoły płynney za pud, tytuniu w liściach za funt, za rezę papieru do pisania: białego, szarego, tektury, bibuły; galasu za funt, atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsich za secinę, owsa za czetwiert, za pud siana, kredy, wapna palonego; słomy żytniey, otrąb pszennych, szpilek mosiężnych za secinę, taśmy płócienney za arszyn, trun za sztukę, psiey skóry białey za sztukę, wieników brzozowych za secinę, mioteł brzozowych za sztukę, za funt wosku żółtego, smołki do kadzenia, siarki palney, starzyzny płócienney za pud, za secinę igieł, pijawek żywych za sztukę, węgli brzozowych za czetwiert, flanelli za arszyn, za funt koperwasu.

7my oddział: za sążeń drew jednopolanowych brzozowych z olchowemi i trzypolanowych sosnowych z jodłowemi.

8my oddział: pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty oddział: za pranie brudney bielizny chorych za parę pończoch: nicianych, wełnianych, za sztukę: fartuchow, chałatow drelichowych, nawleczek poduszkowych, nawleczek grubych, firanek do łóżek, bandażow, ręczników, chustek kosynek, serwet, kaftanów bajowych, obrusów, gatek, szlafroków dymowych, nawleczek materacowych, kołder, obrusów stołowych, kołder bajowych, czapek, koszul, prześcieradeł pod kołdry, szlafroków sukiennych, szlafroków bajowych, kołder sukiennych, kaftanów dymkowych, koszul podług wzrostu człowieka, kompresów i chustek do nosa. Wreszcie w braku dostateczney liczby życzących, kilka oddziałów lub też całe dostarczenie do szpitalu, może bydź oddane jedney osobie na czas roczny lub dwuletni. Życzący podjąć się takowego dostarczenia, ze zniżeniem wyciągnionych w Gubernii na ten miesiąc wrzesień sprawdzanych cen, mogą przybywać w wyż oznaczonym terminie do Kiszeniewskiey Izby Skarbowey z dowodami praw swoich na wzięcie do podradu i z dostatecznemi pewnemi ewikcyami.

Zarządzający Oddziałem Maximow.

Od Departamentu Kommissoryatskiego Ministeryum Wojennego ogłasza się, iż na dostawę zapasów i materyałów na utrzymanie szpitala, założonego w mieście Chersonie, naznaczone są targi w Izbie Skarbowey Chersońskiey, przyszłego nowembra od dnia 1go do 15go. Dostarczenie to ma bydź zostawione z pierwszeństwem różnym osobom, podług niżey wymienionych oddziałów, tak, iżby przedmioty każdego zosobna oddziału, wzięte były przez jednę oddzielną osobę, a mianowicie:

1szy oddział: za pud bułek pszennych, miodu prząśnego, mąki owsianey, soli, krup: owsianych, jęczmiennych, za funt: krup perłowych, smoleńskich, pszennych, za pud słodu jęczmiennego, grochu, siemienia konopnego, jęczmienia czyszczonego, patoki cukrowey.

2gi oddział: za pud mięsa wołowego, oleju konopnego, sadła wieprzowego, za funt: łoju wołowego, baraniego, masła, oleju: makowego, orzechowego, oliwy, pęcherzów wołowych za sztukę, za funt cielęciny, baraniny, stynki suchey za pud, kur bitych za sztukę.

3ci oddział: kapusty kwaszoney pół białey, ćwikły kwaszoney za wiadro, za pud: szczypioru czyli cybuli zieloney, cybuli rzepkowatey, chrzanu w korzonkach, włoszczyzny świeżey, pieprzu czarnego za funt, marchwi korzonkowatey za pud, gorczycy czyli siemienia gorczycznego za funt, czosnku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiey za pud, za funt jagod świeżych: berberysu, winogron nieprzeyrzałych, wiszeń, bruśnic, jeżyny, czarnych porzeczek, żurowiu za czetwiert, soku cytrynowego za sztof, jagod jadłowcowych za pud, za funt: herbaty zwyczayney maykonu, szałwii.

4ty oddział; za wiadro piwa, drożdży za garniec, za wiadro wódki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego, portweynu, sbitenia za szklankę.

5ty oddział: mleka krowiego za wiadro, jay kurzych za secinę.

6ty oddział: cukru melisu za funt, za pud: mydła w kulkach, świec łojowych za funt, krochmalu białego, laku Nru 1go, Nru 2go, Nru 3go, nici: białych, surowych, smoły szewieckiey, smoły płynney za pud, tytuniu w liściach za funt, za rezę papieru do pisania: białego, szarego, tektury, bibuły, galasu za funt, atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsich za secinę, owsa za czetwiert, za pud siana, kredy wapna palonego, słomy żytniey, otrąb pszennych, szpilek mosiężnych za secinę, taśmy płócienney arszyn, trun za sztukę, psiey skury białey za sztukę, wieników brzozowych za secinę, mioteł brzozowych za sztukę, za funt wosku żółtego, smołki do kadzenia, gąbki palney, starzyzny płócienney za pud, za secinę igieł, pijawek żywych za sztukę, węgli brzozowych za czetwiert, flaneli za arszyn, za funt koperwasu.

7my oddział: za sążeń drew jednopolanowych brzozowych z olchowemi i trzypolanowych sosnowych z jodłowemi.

8my oddział: Pobielanie miedzianych naczyń za pud.

9ty oddział: za mycie brudney bielizny chorych za parę pończoch: nicianych, wełnianych, za sztukę: fartuchów, chałatów drelichowych, nawleczek poduszkowych, nawleczek grubych, firanek do łóżek, bandażow, ręczników, chustek kosynek, serwet, kaftanów bajowych, obrusow, gatek, szlafroków dymowych, nawleczek materacowych, kołder, obrusów stołowych, kołder bajowych, czapek, koszul, prześcieradeł pod kołdry, szlafroków sukiennych, szlafroków bajowych, kołder sukiennych, kaftanów dymkowych, koszul podług wzrostu człowieka, kompresów i chustek do nosa, Wreszcie w braku dostateczney liczby życzących, kilka oddziałów lub też całe dostarczenie do szpitalu może bydź oddane jedney osobie na czas roczny lub dwuletni. Życzący podjąć się takowego dostarczenia ze zniżeniem wyciągnionych w Gubernii na ten miesiąc wrzesień sprawdzonych cen mogą przybywać w wyż oznaczonym terminie do Izby Skarbowey Chersońskiey z dowodami praw swoich na wzięcie podradu i dostatecznemi pewnemi ewikcyami.

Zarządzający oddziałem Maximow.

1 Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się: że w tey Magistraturze na oddanie w podrad dostarczenia przez cały rok 1830 zaczynając od 1go stycznia tego roku, dla zostającego pod zawiadowstwem tey Magistratury mieskiego szpitala w mieście Mińsku na Zacharjewskiey ulicy położonego, wszystkich materyałów i zapasów, jakie tylko służą do użycia po łazaretach i szpitalach, będą się odbywały targi w terminach: pierwszym 18go, drugim 20 i trzecim 22go, a przetarg 25 dnia następującego msca 9bra teraznieyszego roku. Że w tym łazarecie utrzymuje się różnego stanu ludzi od 24 do 35 osob, oraz w szpitalu do 60 osób; że na ten łazaret i szpital liczy się corocznie na materyały i zapasy do 8000 rub. assygn.; że dostawa zapasow oddana będzie w jedne ręce, lub z rozdzieleniem, wedle tego, jak podradczykowie dla siebie wygodniey przyjąć dostarczenie zechcą; że wymaga się ewikcyi w piątey części podradowey summy; że pieniądze za dostawę wydane będą z Magistratury Powszechney Opieki bez naymnieyszego zamitrężenia: że żadne przy akuratném oddaniu materyałów i zapasów zamitrężenia czynione nie będą; dla czego życzący zechcą przybywać na wyż wyrażone terminy do Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki z prawnemi ewikcyami, w którey przy targach i przetargach podane będą warunki i szczegółowa wyrachowana wiadomość. Septembra 12 dnia 1829 roku.

Mińskiey Magistratury Członek i Kawaler S. Kostrowicki.

Do Dzierżawy.

1. Dnia 24 i 25 oraz ostatecznie dnia 27 teraźnieyszego miesiąca septembra odbywać się będzie licytacya na arendę domow Chodasewiczowskich przy ulicy Antokolskiey położenie mających; życzący należeć do takowey licytacyi raczą jawić się w Izbie Sądu Ziemskiego Wileńskiego, gdzie warunki i inwentarze mogą bydź każdego czasu potrzebującym kommunikowane.

Jan Pisanka Sędz. Z. W.

Ogłoszenie po raz 2gi.

Kapitał do pożyczenia.

2. Za zezwoleniem Rządu CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego, niżey podpisany jako Exekutor testamentów s. p. Profesora Niemczewskiego i Józefa Wołodźki Filozofii Doktora, podaję do publiczney wiadomości, że z funduszów na edukacyą młodzi, przez wyż rzeczonych s. p. Niemczewskiego i Wołodźkę, zapisanych, jest do wypożyczenia ogółowo lub cząskowie summa rubli srebrnych 1,450, a to pod następnemi warunkami: naprzód ubezpieczenia jey prawnego na liczbie dusz odpowiedney; powtóre opłacania szóstego procentu do kassy Gimnazialney w Krożach lub w Wilnie. Ktoby zatem żądał na wspomnionych warunkach zaciągnąć pożyczkę, zechce się adressować do mnie mieszkającego w Wilnie w domie JW. Aktualnego Radzcy Stanu i Kawalera Pusłowskiego.

Jan Znosko Radzca Stanu i Kawaler.

Podrady.

2 Od Magistratury Powszechney Opieki Gubernii Wileńskiey zawiadamia się: iż w dniach 23, 24 i 26 teraźnieyszego miesiąca 7bra będą odbywać się w teyże Magistraturze publiczne targi na zreperowanie Strożow czyli Izbic Zielonego mostu w mieście Wilnie na rzece Wilii do funduszu jeneralnego szpitala S. Jakóba przynależącego, ktoby za tém życzył uczęszczać do takowey licytacyi ma się jawić na wymienione terminy do Izby Magistratury Powszechney Opieki w domu zmarłego Tytularnego Radcy Doroszki naydującey się, z pewną kaucyą gdzie objawiona będzie cena i warunki kontraktu. Datt roku 1829 7mbra 16 dnia.

Pełniący Obowiązek Marszałka Guber. Wileński Marszałek i Kawaler Stanisław Jasieński.

Sekretarz Radca Honorowy Solimani.

Publiczna przedaż.

2 Od Podolskiey Izby Powszechney Opieki ogłasza się ninieyszem: iż na przedaż danych na ewikcyą tey Izbie, za uchybieniem terminu, dwóch murowanych domow radczyni honorowey Chmielowskiey, w mieście Kamieńcu znaydujących się, ze wszystkiemi przy nich zabudowaniami, ocenionych w materyałach nie palnych 29 t. r. assygnacyami, na wypłatę pieniędzy z pożyczki męża jey w tey Izbie, czyniącey, prócz procentow, 13,000 rubli 60 kop. assygn., przeznaczone na targi terminy w dniach: 1szy 19go, 2gi 22go, i 3ci ostateczny 25go nadchodzącego miesiąca nowembra tego 1829 roku; życzący sobie kupić te domy zechcą przybydź do Izby Powszechney Opieki, w dniach pomienionych o godzinie 11tey zrana i widzieć przedających się domow inwentacye i warunki.

Sekretarz Czarnucki.

Wezwanie sukcessorów.

2 Od Zarządzającego robotami Windawskiey Wodney Kommunikacyi Korpusu Inżenierów dróg kommunikacyi Półkownika Rokasowskiego ninieyszem ogłasza się: iż po zmarłym Podporuczniku oddziału budowniczego dróg kommunikacyi, Ludwiku synie Wincentego Szemiota, zachowują się przy 1 Dyrekcyi Windawskiey kommunikacyi, pozostałe własne jego rzeczy, dla odebrania których sukcessorowie jego raczą przybydź z prawnemi o prawie następstwa świadectwami do miasta Goldyngi, w Gubernii Kurlandzkiey do Majora Inżenjerow Zea-fon-Laurenberga 2, lub żeby przysłali swoich pełnomocników, z prawnemi pełnomocnictwami i świadectwami, albo, żeby dali wiedzieć przez mieyscową Zwierzchność o mieyscu swojego przemieszkiwania, z przyłączeniem prawnych świadectw, ażeby można było przedawszy z publicznego targu rzeczy przesłać do nich wzięte za nie pieniądze, nieodmiennie w przeciągu jednego roku od tego ogłoszenia. W przeciwnem zaś zdarzeniu po wyyściu tego terminu, sukcessorowie utracą wszelkie prawo do odebrania pozostałych rzeczy lub wziętych za nie pieniędzy.

Korpusu Inżenierów dróg Kommunikacyi Półkownik *Rokasowski.*

Wezwanie Pretensorów.

2. Niżey podpisany, nabywszy wspólnie z żoną prawem dziedzictwa roku idącego w dniu 15 junii w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim przyznanem, folwark Nowosiołki w powiecie Wileńskim położony, od JOO. Xiążąt Xawerego tylko jako męża, a Teodory z Baronów de Rönne, jako aktorki Ogińskich, wzywa tych wszystkich, którzyby jakikolwiek stosunek mieć mogli do pomienionego folwarku, i ażeby od daty niniejszey, pretensye jakiego bądź rodzaju, naydaley do dnia 23 miesiąca kwietnia następnego 1830 roku objawili— w razie przeciwnym przypiszą stratę własnemu opuszczeniu— Datt. roku 1829 miesiąca września 16 dnia.

Ludwik Swiackiewicz Regent Gran. Ptt. Wileń.

Dozwala się drukować. Wilno 1829 d. 16 wrześ. Leon Borowski Cenzor.

Sądy Exdywizorskie.

2 Dekretem Remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Grodzieńskiego dnia 17 decembra upłynionego 1828 roku zapadłym, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla domierzenia wszystkim kredytorom i pretensorom W. Jana Czaplejowskiego b. Sędziego Grodzkiego Powiatu Wołkowyskiego jednoczasowey satysfakcyi przeznaczony, za przybyciem w dniu 10 maja teraźnieyszego 1829 roku, jako w terminie z własnego odroczenia wypadającym, do majętności Zabłocia, w Gubernii Grodzieńskiey Powiecie Wołkowyskim położenie swe mającey, do zaskutecznienia warunkow dekretu Remissyynego pierwszemu zjazdowi właściwych przystąpiwszy, majątek konkursowi uległy w wiedzę swoją objął, possesye tradycyyne za upadłe ogłosił, i tymczasową administracyą tegoż majątku jednemu z kredytorów poruczył, wymiar jeometryczny i inwentacyą majątku Komornikowi polecił, komportacyą tak na debitorze jako też kredytorach na dzień 2 julii teraźnieyszego roku przed Aktami Ziemskiemi Wołkowyskiemi z zachowaniem wolności przeyrzenia oney, stronom interessowanym i z czteroniedzielnym teyże komportacyi terminem przeznaczył, nakoniec terminu zjazdu swego dla ostatecznego czynności sobie poruczoney ukończenia, na dzień 7 oktobra teraźnieyszego roku zamierzył; żeby więc kredytorowie, pretensorowie i wszystkie interessowane osoby wiedziały, i żeby w ostatnim terminie zjazdu z pretensyami swojemi do majątku konkursowi uległego, pod upadkiem swych pretensyy Remissą Sądu Głównego zastrzeżoney, do Sądu niniejszego przychodzili zobowiązał: o czém wszystkiém ninieyszém ogłoszeniem trzykrotnie w gazecie umieścić się mającém interessowane strony zawiadamia. Datt w Zabłociu 1829 msca maja 12 dnia.

Jan Komajewski Prezyd. Exdyw.
Tadeusz Czerniechowski Exdywizor.
Onufry Brzozowski Exdywizor.
Regent Wincenty Jeżewski.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorow JW. Krzysztofa Hrabi Platera Starosty Bernatańskiego naznaczony odpowiednio rezolucyi swojey w dniu 5 julii bieżącego roku ogłoszoney, ninieyszym pismem zawiadamia interessowane strony, iż dnia dwadziestego upływającego miesiąca septembra, sprawę konkursową do ostateczney namowy wziąć postanowił. Miasto Wiłkomierz 1829 roku miesiąca septembra 7 dnia.

Józef Hoppen Prezes Ziem. Wiłkom. Exdyw.
Stanisław Tadeusz Stomma Ziem. Wiłkomier. Sędzia Exdywizor.
Andrzey Butler Ziemski Wiłkom. Sędzia Exdywizor.
Regent Iwanowski.

Nauczyciel muzyki i języka niemieckiego.

2 Niżey podpisany Nauczyciel Muzyki i Języka Niemieckiego, examinowany w CESARSKIM Wileńskim Uniwersytecie, ma honor zawiadomić: iż jeśliby kto sobie życzył brać lekcye na jakim bądź instrumencie, śpiewania, nauki jenerał-basu, lub niemieckiego języka; zechce zgłosić się do pomieszkania tegoż w domu Sowietnika Strumiłły przy Rudnickiey Ulicy, a od Sgo Michała w Domu Wulfa na Zakretney ulicy pod N. 730. P. Himelreich.

Wolno drukować Policmeyster Chrząstowski.

Sprawunki.

3 Alexiejewa i komp. zaszczycona poruczeniami przez Panow życzących sobie dostarczenia ze stolicy wszelkiego rodzaju i nazwiska Rossyyskich i zagranicznych towarow, materyałow, modelow, instrumentow, wszelkiego rodzaju wyrobow, rzeczy i produktow, do pożytku, informacyi, użycia, ozdoby, zabawy i przyjemności służących; win, stołowych zapasow, damskiego i mężkiego odzienia, bielizny, obówia, naczyń, liberyi, uprzęży końskiey i t.d. ma honor uwiadamiać, że wszelkiego rodzaju wyroby, rzeczy, materyały, wedle życzenia Panow potrzebujących, dostarczone będą do miast wymienionych przez zaszczycających temi poleceniami podług nayunowszey mody w osobliwym guście, z naywiększą, jak tylko można, zgodnie z życzeniem zapisującego rzetelnością i prędkością, a o zleconych w komis i przedaż materyałach i rzeczach natychmiast uczyniona będą należyte odezwy, w zdarzeniu zaś przemiany na rzeczy cen, takowe będą podług żądań dostarczane w nayumiarkowańszych cenach; azatém pokornie proszą, nie stosując się do cen Preys-Kurantu rozesłanego 1go junii 1828 roku, pieniądze dołączać podług upodobania: w zdarzeniu przewyżki, takowe pieniądze będą zwracane na powrót, a jeżeli posłane pieniądze okażą się niewystarczającemi, wtenczas będą chowane do otrzymania niedostających. Z żądaniami pokornie proszą odnosić się do kantoru Alexiejewey i kom. znaydującey się w St-Petersburgu w domie P. Radcy Stanu Kusownikowa 1 Części 2 kwartału pod N. 115.

Sankt-Petersburska kupcowa Agrafena Alexiejewa.

Dozwala się drukować Policmeyster Chrząstowski.